

(Il Tempo - E. Menghi) Nie tylko Australia znajduje się na letniej trasie Giallorossich. Roma zmienia ocean i po tym jak przemierzyła trzykrotnie Atlantyk, aby pojechać do Pallotty, polecą za Ocean Indyjski.

W lipcu znajdzie się w "krajnie kangurów" na International Champions Cup, 18 lipca zmierzy się z Realem Madryt, a 21 z Manchesterem City, który wyeliminował Romę w Lidze Mistrzów w ostatniej kolejce rozgrywek grupowych. Potem zespół Garcii przeniesie się do Indonezji (zeszłego lata pierwszy mecz towarzyski rozegrali Giallorossich właśnie, z reprezentacją Indonezji U23, w Rieti, tym razem będzie odwrotnie) i będzie kontynuował tournée w Azji.

Etapy są jeszcze do ustalenia, jednak powrót do stolicy Włoch nie będzie natychmiastowy, a wśród opcji są też Chiny, nowa "zdobycz" Giallorossich. W zeszłym tygodniu klub wylądował na najśłynniejszym chińskim portalu społecznościowym i zdobył ogromny sukces: wkrótce może wylądować w tej części świata, aby eksportować swoją markę bezpośrednio. Po wycieczce i odkrywaniu nowych zakątków świata, Roma uda się w sierpniu do Pinzolo: przewidziano 12 dni obozu w Trentino, po tym jak rok temu zespół spędził tydzień w Austrii, a przez cztery wcześniejsze lata przebywał w Riscione di Brunico.

Autor: abruzzo